

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy w Leżajsku - II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Dorota Rutkowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Bożena Tabin

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Leżajsku –Katarzyny Leszczak, po rozpoznaniu w dniach: 26 września 2016 roku i 03 listopada 2016 roku na rozprawie sprawy:

M. D. (1),

s. S. i E.

ur. (...) w J.,

oskarżonego o to, że: w dniu 08 kwietnia 2016 roku w J. powiatu (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki R. (...) nr rej. (...) w czasie wyprzedzania samochodu ciężarowego marki V. o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności, zjechał na lewy pas drogi, wymusił pierwszeństwo przejazdu jadącemu prawidłowo z przeciwka kierującemu samochodem osobowym marki R. (...) nr rej. (...) M. J., doprowadzając do zdarzenia czołowego pojazdów, w następstwie czego M. J. doznał obrażeń ciała w postaci: złamania otwartego wieloodłamowego kości lewej, złamania nasady bliższej kości piszczelowej lewej czyli obrażeń naruszających czynności narządów ciała na okres trwający dłużej niż siedem dni oraz pasażerka samochodu R. (...) o nr rej. (...) G. J. doznała obrażeń ciała w postaci: stłuczenia miednicy, złamania żeber V-VIII po stronie lewej, stłuczenia klatki piersiowej, czyli obrażeń naruszających czynności narządów ciała na okres trwający dłużej niż siedem dni, **to jest o przestępstwo z art. 177 § 1kk**

u z n a j e

I. oskarżonego M. D. (1) za winnego popełnienia wyżej opisanego czynu, z tym, że przyjmuje, że obrażenia ciała, których doznał pokrzywdzony M. J. spowodowały ciężki uszczerbek na jego zdrowiu, a stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 2 kk i za to na podstawie art. 177 § 2 kk

s k a z u j e

II. go na karę **1 (jednego) roku pozbawienia wolności,**

III. na podstawie art. 42 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego M. D. (1) zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres **3 (trzech) lat,**

IV. na podstawie art. 43 § 3 kk nakłada na oskarżonego M. D. (1) obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych w terminie 7 dni od daty uprawnomocnienia się wyroku,

V. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego M. D. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej G. J. kwotę 1368 (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt osiem) złotych, oraz na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. J. kwotę 1008 (jeden tysiąc osiem) złotych, tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie,

VI. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zwalnia oskarżonego M. D. (1) od ponoszenia kosztów sądowych, w tym opłaty, a wydatkami obciąża Skarb Państwa.

2.Sygn. akt II.K. 210/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 03 listopada 2016 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 08 kwietnia 2016 roku oskarżony M. D. (1) kierował samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) po drodze krajowej nr (...), jadąc od strony L. w kierunku N.. Około godziny 12.45 przejeżdżał przez miejscowość J.. Na prostym odcinku drogi w obszarze leśnym podjął manewr wyprzedzania zespołu pojazdów: ciągnika siodłowego marki V. o nr rej. (...) wraz z naczepą. W tym celu zbliżył się do naczepy, a następnie zjechał na lewy pas jezdni. W tym samym czasie z przeciwnego kierunku przemieszczali się pokrzywdzeni: M. J. – kierujący samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) wraz z żoną G. J., która siedziała z przodu na miejscu dla pasażera. Pokrzywdzeni jechali do L.. Na widok pojazdu oskarżonego, który wyłonił się zza naczepy samochodu ciężarowego – kierujący samochodem marki R. (...) zjechał maksymalnie do prawej krawędzi jezdni, a następnie częściowo na pobocze drogi. Mimo tego na wysokości tylnej części naczepy samochodu ciężarowego doszło do zderzenia samochodów osobowych. Oskarżony, kierujący R. (...) uderzył przodem swojego samochodu z lewej strony w przód samochodu marki R. (...), także po lewej stronie. W wyniku czołowego zderzenia obu pojazdów samochód marki R. (...) znalazł się w całości na prawym poboczu drogi, patrząc w kierunku pierwotnego kierunku jazdy, prostopadle do drogi, zaś samochód marki R. (...) na jezdni w poprzek drogi.

W wyniku wyżej opisanego zdarzenia drogowego pokrzywdzony M. J. doznał następujących obrażeń ciała: złamanie otwarte wieloodłamowe kości udowej lewej, złamanie nasady bliższej kości piszczelowej lewej. Wymienione obrażenia należy traktować jako ciężką chorobę nieuleczalną lub długotrwałą, której przebieg, objawy i dolegliwości dla pokrzywdzonego były tego rodzaju, że można je oceniać jako ciężkie: wieloodłamowe otwarte złamanie kości udowej, wymagające leczenia operacyjnego oraz złamanie nasady kości piszczelowej, przy uwzględnieniu czasu trwania choroby, powyżej 6 miesięcy, jako długotrwałe. U pokrzywdzonej G. J. stwierdzono następujące obrażenia: stłuczenie miednicy, złamanie żeber V-VIII po stronie lewej, stłuczenie klatki piersiowej. Obrażenia te należy traktować jako naruszenie prawidłowego funkcjonowania czynności narządów ciała na okres trwający dłużej niż siedem dni.

Obaj uczestnicy zdarzenia, kierujący pojazdami byli trzeźwi.

Zdarzenie drogowe miało miejsce w porze dziennej, przy dobrych warunkach drogowych i atmosferycznych.

Pojazdy obu uczestników były sprawne technicznie. W wyniku zdarzenia uległy znacznemu uszkodzeniu w częściach przednich.

(**dowód: częściowe** wyjaśnienia oskarżonego **M. D. (1)** -k.56-57,163-164; zeznania świadka **M. J.** – k.43-44,121-122; zeznania świadka **G. J.** –k.39-40,122; zeznania świadka **G. G.** –k.28-29,122-123; zeznania świadka **M. B.** –k.25-26,165; zeznania świadka **B. W.** –k.123; zeznania świadka **G. B.** –k.123; zeznania świadka **M. W.** –k.123-124; **notatka urzędowa** –k.1,20,37,38; **protokół oględzin miejsca wypadku drogowego** –k.7-8; materiał poglądowy –k.9-19; **szkieł sytuacyjny** –k.142; **protokół oględzin** pojazdu –k.3-4,5-6; protokoły użycia **alcosensora** –k.2,21,22; opinia sądowo-lekarska biegłej **A. M.** –k.48-49,50-51; opinia sądowo-lekarska biegłego **Z. S.** –k.151-152; dokumentacja **medyczna** –k. 66-67,139)

Oskarżony M. D. (1), ma 36 lat, zamieszkuje w J., na O.. W. W. 14/1. Posiada wykształcenie średnie ogólne. Bez zawodu. Utrzymuje się z zasiłku z MOPS-u. Jest kawalerem, bezdzietnym. Bez własnego majątku.

Oskarżony był wielokrotnie karany w przeszłości, w tym za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. D. (1) –k.163; **zapytanie o udzielenie informacji o osobie** z KRK–k.58-61; zapytanie o udzielenie informacji o osobie z **systemu teleinformatycznego** Ministra Właściwego ds. Finansów Publicznych –k. 62-63)

Oskarżony M. D. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Składając wyjaśnienia podał, że przyczyną zaistnienia zdarzenia drogowego był fakt, że pokrzywdzony, jadący z przeciwnego kierunku nie hamował. Oskarżony twierdził, że kiedy podjął decyzję o manewrze wyprzedzania samochód marki R. (...) był w odległości około 1 km od niego. A kiedy rozpoczął fizycznie wykonywanie tego manewru i znalazł się na lewym pasie jezdni samochód pokrzywdzonego był tuż przed jego pojazdem. Oskarżony hamował, jednakże nie udało mu się uniknąć zdarzenia. Długość śladów hamowania jego samochodu wynosiła ok. 30 metrów. Oskarżony nie pamiętał z jaką prędkością poruszał się tuż przed zdarzeniem. Wyjaśnił, że jechał z prędkością dozwoloną. Do zderzenia pojazdów, zdaniem oskarżonego doszło na wysokości naczepy samochodu ciężarowego, w tylnej jej części. Kiedy oskarżony najpierw zbliżył się do naczepy na odległość około 5 metrów, a następnie zjechał na przeciwny pas. Twierdził, że samochód pokrzywdzonego musiał nagle przyspieszyć, że w tak krótkim czasie pokonał odcinek około 1 km i znalazł się tuż przed jego pojazdem. Po wysłuchaniu zeznań świadka M. B. – oskarżony złożył wyjaśnienia uzupełniające. Twierdził, że po zdarzeniu udał się na stację benzynową, gdzie usłyszał opinię o pokrzywdzonym od strażaków pożarnych. Opowiadali oni, że pokrzywdzony omal nie spowodował kolizji drogowej w L. tuż przed zaistnieniem przedmiotowego zdarzenia drogowego. Podczas gdy tak naprawę pokrzywdzony do L. tego dnia nie dotarł, właśnie z powodu zaistnienia zdarzenia drogowego z udziałem oskarżonego.

Sąd podzielił wyjaśnienia oskarżonego jedynie w części. Otóż odnośnie samego manewru jaki wykonywał oskarżony, tj. wyprzedzania – Sąd podzielił jego relacje, bowiem okoliczność ta pozostawała ona poza sporem w sprawie. Wątpliwości Sądu budzą dalsze wyjaśnienia oskarżonego, w tym dotyczące odległości jakie wskazywał oskarżony w swoich wyjaśnieniach między pojazdami uczestników. Oskarżony wyjaśnił bowiem, że manewr wyprzedzania rozpoczął, będąc w odległości ok. 1 km od samochodu pokrzywdzonego. Kiedy znalazł się na przeciwnym pasie samochód marki R. (...) był tuż przed jego pojazdem. Podjął więc manewr obronny w postaci hamowania. Długość śladów hamowania jego pojazdu wyniosła ok. 30 metrów. Przytoczone twierdzenia oskarżonego wzajemnie się wykluczają. Niemożliwym bowiem było, aby pokrzywdzony pokonał odcinek ok. 1 km w czasie, w którym oskarżony zdążył przekroczyć oś jezdni, czyli pokonać kilka metrów. Ponadto skoro jak twierdzi oskarżony samochód pokrzywdzonego znalazł się tuż przed jego pojazdem w chwili wjechania przez niego na lewy pas to skąd powstały ślady blokowania kół samochodu oskarżonego przebiegające na długości ok. 30 metrów. Zdaniem Sądu oskarżony najprawdopodobniej przybliżył się na tyle blisko do naczepy poprzedzającego go zespołu pojazdów, że w chwili, kiedy podjął decyzję o wyprzedzeniu tego pojazdu i wyłonił się zza naczepy zauważył na lewym pasie poruszający się w przeciwnym kierunku pojazd pokrzywdzonego. Do samego zderzenia pojazdów musiało zaś dojść po wyminięciu się samochodu marki R. (...) z samochodem ciężarowym marki V., gdyż ten ostatni nie uczestniczył w zdarzeniu. Patrząc zaś na powypadkowe położenie obu pojazdów – samochód marki R. (...) znalazł się częściowo na pasie, którym wcześniej poruszał się samochód ciężarowy.

Stąd w omówionych powyżej kwestiach Sąd nie podzielił wyjaśnień oskarżonego, gdyż były one nielogiczne.

Sąd dał wiarę zeznaniom wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, a to: M. J., G. J., G. G., M. B., B. W., M. W., czy G. B.. Zeznania wymienionych świadków wzajemnie się uzupełniały, tworząc logiczną całość zdarzenia drogowego. Bezpośredni świadkowie zdarzenia zgodnie podali, że oskarżony zjechał na przeciwny pas ruchu, usiłując wykonać manewr wyprzedzania bez należytego upewnienia się, że pas, na który zamierza wjechać jest wolny. Potwierdzili to również wykonujący czynności służbowe w sprawie policjanci. Okoliczność, na którą powoływał się oskarżony w swoich wyjaśnieniach, że pokrzywdzony nie hamował nie została ustalona, bowiem sam pokrzywdzony tego nie pamiętał, zaś na jezdni nie było śladów blokowania kół pochodzących od jego pojazdu. Mimo tego nie sposób przyjąć, że brak manewru obronnego w postaci hamowania stanowił swoiste przyczynienie się pokrzywdzonego do zaistnienia zdarzenia drogowego. Pokrzywdzony bowiem podjął manewr obronny w postaci maksymalnego zjechańa do prawej

krawędzi jezdni, a następnie na pobocze drogi, dzięki czemu nie doszło do centralnego czołowego zderzenia pojazdów, a pojazdy zetknęły się lewymi częściami przodów samochodów.

Zeznania świadków znalazły potwierdzenie w ujawnionych dowodach z dokumentów oraz opiniach biegłych, a to: **notatkach urzędowych Policji**, protokołach oględzin, materiale poglądowym, protokołach użycia alcosensora, dokumentacji medycznej, szkicu sytuacyjnym, czy opinii biegłych medyków. **Notatki urzędowe** Policji nie stanowią wprawdzie dowodu przebiegu zdarzenia, jednakże są zapisem czynności służbowych wykonanych w sprawie przez policjantów. **Protokoły oględzin miejsca zdarzenia oraz pojazdów** wraz z materiałem poglądowym pozwoliły na zobrazowanie zdarzenia drogowego z udziałem oskarżonego. Protokoły użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego były dowodem stanu trzeźwości uczestników zdarzenia. Zapytanie o **udzielenie informacji** o osobie dowodzi faktu, że oskarżony figuruje w Kartotece Karnej Krajowego Rejestru Karnego jako osoba wielokrotnie karana. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów zebranych w sprawie, bowiem stanowią one dowód na to, co zostało w nich urzędowo poświadczane przez uprawnione do tego osoby.

Sąd także podzielił **opinię biegłej A. M.** odnośnie obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną G. J.. Odnośnie zaś obrażeń jakich doznał pokrzywdzony M. J. – Sąd mając wątpliwości czy obrażenia te stanowią średni uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego sięgnął po opinię innego medyka – dra n. med. Z. S.. Obserwując sposób poruszania się pokrzywdzonego, który w pół roku po zdarzeniu korzystał z kul ortopedycznych, miał problemy z zachowaniem pozycji stojącej podczas przesłuchania – Sąd nabrał, jak się później okazało uzasadnionego przekonania, że obrażenia jakich doznał pokrzywdzony M. J. stanowiły ciężki uszczerbek na jego zdrowiu. **Opinię biegłego Z. S.** jako logiczną i jasną Sąd podzielił w całości.

Czyn popełniony przez oskarżonego M. D. (1) wyczerpywał znamiona **przestępstwa z art. 177 § 2 kk**, a polegającego na naruszeniu, chociażby nieumyślnym zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, spowodowaniu wypadku, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 kk oraz którego następstwem jest śmierć innej osoby.

Oskarżony M. D. (1) **w dniu 08 kwietnia 2016 roku w J. powiatu (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki R. (...) nr rej. (...) w czasie wyprzedzania samochodu ciężarowego marki V. o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności, zjechał na lewy pas drogi, wymusił pierwszeństwo przejazdu jadącemu prawidłowo z przeciwka kierującemu samochodem osobowym marki R. (...) nr rej. (...) M. J., doprowadzając do zdarzenia czołowego pojazdów, w następstwie czego M. J. doznał obrażeń ciała w postaci: złamania otwartego wieloodłamowego kości lewej, złamania nasady bliższej kości piszczelowej lewej czyli obrażeń obrażenia ciała, powodujących ciężki uszczerbek na zdrowiu oraz pasażerka samochodu R. (...) o nr rej. (...) G. J. doznała obrażeń ciała w postaci: stłuczenia miednicy, złamania żeber V-VIII po stronie lewej, stłuczenia klatki piersiowej, czyli obrażeń naruszających czynności narządów ciała na okres trwający dłużej niż siedem dni**, czym w pełni wyczerpał znamiona czynu wyżej opisanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał oskarżonego M. D. (2) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 177 § 2 kk skazał go na karę jednego roku pozbawienia wolności.

Orzekając wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności w podanym powyżej wymiarze – Sąd dokonał oceny bezprawności zachowania się sprawcy, który mimo dobrych warunków atmosferycznych i drogowych, dobrej widoczności doprowadził do czołowego zderzenia pojazdów. Na ocenę bezprawności zachowania się oskarżonego złożyła się również ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu. Sąd wziął pod uwagę okoliczności wymienione w art. 115 § 2 kk. Oskarżony, prowadząc pojazd mechaniczny, wprawdzie nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jednakże na tyle rażąco, że doprowadził do wypadku, w którym pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Tym samym wystąpił przeciwko tak istotnym dobrom chronionym prawem, jak życie i zdrowie człowieka, bezpieczeństwo w komunikacji. Zdaniem Sądu oskarżony w pełni uświadamiał sobie znamiona typu czynu zabronionego i mimo tej świadomości podjął działania zmierzające do realizacji znamion przestępstwa.

Z powyższych względów - Sąd ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego jako znaczny. Mimo zagrożenia czynu z art. 177 § 2 kk do lat 8 – Sąd zdecydował o wymierzeniu kary za ten czyn w wysokości jednego roku, a więc w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, mimo braku okoliczności łagodzących odpowiedzialność sprawcy, biorąc pod uwagę skutki działania oskarżonego w tym fakt, że w konsekwencji nie był to wypadek ze skutkiem śmiertelnym, mimo realnego istnienia zagrożenia życia dla jego uczestników. Ponadto oskarżony był dotychczas wielokrotnie karany, jednakże za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji tylko raz.

Dodatkową dolegliwością dla oskarżonego było orzeczenie wobec niego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat. Mimo, iż w tym przypadku orzeczenie wymienionego środka nie było obligatoryjne – Sąd zdecydował, że należy wyeliminować oskarżonego z ruchu drogowego przynajmniej na okres 3 lata, z powodu rażącego naruszenia zasad ruchu drogowego oraz nie uświadamiania sobie naganności swojego postępowania. Przerzucania do ostatniej chwili odpowiedzialności na pokrzywdzonego, oczerniania go poprzez opisywanie jego wcześniejszych zachowań na terenie L., do którego M. J. tego dnia nie dotarł, właśnie z uwagi na zaistnienie wypadku drogowego.

Ze względu na wyżej opisaną postawę oskarżonego, jego poprzednią karalność - Sąd zdecydował o orzeczeniu kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku oraz zakazu prowadzenia pojazdów na okres 3 lat.

Reasumując – w ocenie Sądu – przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności popełnienia czynu, właściwości samego sprawcy – orzeczona wobec M. D. (1) kara zasadnicza oraz dodatkowa stanowią wystarczającą reakcję na popełniony przez niego czyn i tym samym zadośćuczynią społecznemu odczuciu sprawiedliwości, a jednocześnie spowodują, że oskarżony po odzyskaniu uprawnień będzie zachowywał większą ostrożność jako uczestnik ruchu drogowego.

Oceniając **winę** sprawcy, która w strukturze przestępstwa stanowi element strony przedmiotowej - należy stwierdzić, że oskarżonemu można zarzucić, że swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 177 § 2 kk, według normatywnej teorii winy, obowiązującej na gruncie Kodeksu karnego z 1997 roku.

Na podstawie art. 627 kpk zasądzono od oskarżonego M. D. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej G. J. kwotę 1368 (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt osiem) złotych, oraz na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. J. kwotę 1008 (jeden tysiąc osiem) złotych, tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie, różnicując tą kwotę, z uwagi na to, że w toku postępowania przygotowawczego M. J. nie był reprezentowany przez pełnomocnika.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) Sąd zwolnił oskarżonego M. D. (1) od ponoszenia kosztów sądowych, w tym opłaty, a wydatkami obciążył Skarb Państwa, z uwagi na brak dochodów i brak własnego majątku.